

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 21 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie sygn. akt XI P 221/15 z powództwa M. A. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., (...) Spółce Akcyjnej z zarządem i radą nadzorczą w Ł., (...) Spółce Akcyjnej z zarządem w B. o wynagrodzenie za pracę, oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów tłumaczenia.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd odniósł się do oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, z którego wynika, że powód pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z żoną i małoletnimi dziećmi. Jest właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni 0,885 ha oraz pobiera wynagrodzenie w kwocie 1500 zł, żona uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 1600 zł. Stałe wydatki ponoszone przez powoda wynoszą ok. 900 zł.

Przytaczając treść art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych z sprawach cywilnych (tj. Dz.U.2014.1025) Sąd Rejonowy zaznaczył, że zwolnienie od kosztów sądowych powinno mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie i dotyczyć osób najbiedniejszych (postanowienie SN z dnia 19 marca 2010 roku II PZ 34/09, LEX nr 603836). Ubiegający się o taką pomoc winien więc w każdym przypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach – do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny, a dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające – może zwrócić się o pomoc państwa. Strona przygotowująca się do procesu sądowego powinna nadto być świadoma wydatków związanych z tym przedsięwzięciem, stąd powinna się do niego przygotować przez poczynienie oszczędności i ograniczenie innych wydatków, które nie są niezbędne do utrzymania się. Wydatki związane z pokryciem kosztów procesu muszą być traktowane, co najmniej równorzędnie, a nawet priorytetowo w stosunku do innych wydatków. Niedopuszczalne jest uznanie, że ponosi je tylko ten, kto posiada nadwyżki ze swoich zarobków czy oszczędności.

Sąd Rejonowy przyjął, że pozywając podmioty, które nie są zarejestrowane w Polsce i ewentualne doręczenia będą następowały za granicę, powód powinien złożyć odpisy pozwu w stosownym tłumaczeniu, mając na względzie szczególny charakter przepisu art. 5 rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE L 324/79), zgodnie z którym wszelkie koszty związane z tłumaczeniem dokumentu poniesione przed jego przekazaniem pokrywa wnioskodawca bez uszczerbku dla ewentualnej późniejszej decyzji sądu lub właściwego organu w sprawie obciążania kosztami.

W ocenie Sądu, analiza złożonego przez powoda oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania prowadzi do wniosku, że jego bieżąca sytuacja materialna nie uzasadnia zwolnienia od kosztów tłumaczenia, gdyż powód i jego żona posiadają stały dochód. Wobec powyższego, Sąd uznał, iż nie znajduje uzasadnienia zwolnienie powoda od obowiązku dokonania tłumaczenia własnego pisma wszczynającego postępowanie.

Zażalenie na powyższe orzeczenie w całości wniósł powód.

Zaskarżonemu postanowieniu strona zarzuciła naruszenie prawa poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W uzasadnieniu swego stanowiska skarżący podniósł, że postanowieniem z dnia 26 marca 2015 r. ten sam Sąd Rejonowy na podstawie tych samych dokumentów i w takiej samej sprawie zwolnił powoda w całości z kosztów sądowych w postaci kosztów tłumaczeń, polecając ich wykonanie wyznaczonemu tłumaczowi.

Skarżący zaznaczył ponadto, że nie stać go na ponoszenie kosztów w tym także w postaci tłumaczeń, przez co między innymi składał pozwy sukcesywnie co miesiąc (ostatnio za kwartał) ograniczając wartość przedmiotu sporu, a to dlatego, że nie stać go na wniesienie opłaty stosunkowej. Skarżący wywiódł też, iż nie był w stanie poczynić stosownych

oszczędności celem wytoczenia powództwa, gdyż do złożenia pozwów w określonych terminach zmuszały go bieżące terminy przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o uchylenie przedmiotowego postanowienia i zwolnienie z obowiązku poniesienia kosztów wykonania niezbędnych tłumaczeń oraz dokonanie tych tłumaczeń na tymczasowy koszt Skarbu Państwa i następnie o solidarne obciążenie tymi kosztami pozwanych firm.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.) zwolnienia od kosztów sądowych może domagać się osoba fizyczna, jeśli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Prawo do zwolnienia od kosztów postępowania przysługuje zatem tylko osobom ubogim – podmiotom gorzej sytuowanym – dla których wniesienie kosztów wiązałoby się z uszczerbkiem dla niezbędnego utrzymania. Prawo do zwolnienia od kosztów nie przysługuje więc każdemu, lecz osobom rzeczywiście potrzebującym (por. wyrok. SN z 5.03.1959 IV CZ 25/59 „Nowe Prawo” nr 7-8/1960).

Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu I instancji, że powód jest w stanie ponieść koszty sądowe w postaci kosztów tłumaczeń. Oświadczenie powoda wskazuje bowiem jednoznacznie, że posiadał on możliwość poczynienia odpowiednich oszczędności z uzyskiwanych wraz z żoną ze stosunku pracy dochodów. Łącznie – wraz z wynagrodzeniem żony - uzyskiwany dochód powoda wyraża się kwotą 3100 zł miesięcznie (1500 zł + 1600 zł). Miesięczne wydatki związane z utrzymaniem mieszkania i dojazdami stanowią kwotę ok. 900 zł. Tym samym w dyspozycji rodziny miesięcznie pozostaje kwota w wysokości ok. 2200 zł. Pozwala ona na bieżące utrzymanie i pokrycie wydatków związanych z procesem.

Instancyjnej oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia nie zmienia twierdzenie skarżącego, iż postanowieniem z dnia 26 marca 2015 r. ten sam Sąd Rejonowy, na podstawie tych samych dokumentów i w takiej samej sprawie, zwolnił go w całości z kosztów sądowych w postaci kosztów tłumaczeń, polecając ich wykonanie wyznaczonemu tłumaczowi. Przede wszystkim należy zauważyć, iż postanowienie Sądu w innej sprawie, mocą którego na podstawie analizy oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, zwolniono powoda od obowiązku poniesienia w całości kosztów z kosztów tłumaczeń, nie podlega kontroli w ramach przedmiotowego zażalenia. Niemniej jednak podkreślić należy, iż wytaczając regularnie kolejne powództwa, a przez to mając już świadomość konieczności złożenia odpisów pozwu w tłumaczeniu i wydatków z tym związanych, M. A. winien poczynić stosowne oszczędności. Planując wszczęcie kolejnego postępowania przed sądem pracy, powód miał bowiem czas i możliwość zgromadzenia oszczędności na pokrycie kosztów sądowych wymaganych w kolejnej sprawie. Nie można bowiem uznać, iż skarżący zmuszony był do niezwłocznego wytoczenia powództwa i tym samym nie miał możliwości pokrycia kosztów sądowych z dochodów bieżąco osiągniętych.

Nie można też przyjąć, że skarżący nie był w stanie poczynić stosownych oszczędności celem wytoczenia powództwa, gdyż do złożenia pozwów w określonych terminach zmuszały go bieżące terminy przedawnienia.

Odnosząc się do powyższego, należy wskazać za Sądem Rejonowym, iż koszty sądowe nie mają charakteru podrzędnego w stosunku do innych wydatków, do których uiszczenia – w związku z prowadzeniem gospodarstwa domowego i dbałością o własne interesy – zobowiązania jest strona postępowania. Sąd Rejonowy słusznie zaznaczył, iż strona zamierzająca wystąpić na drogę postępowania sądowego dochodząc swych roszczeń, winna poczynić wcześniej stosowne oszczędności na pokrycie kosztów sądowych, które będą wymagane w sprawie (por. postanowienia SN z 24 września 1984 roku I Cz 104/84, Lex nr 8623 oraz z dnia 24 lipca 1990 roku I Cz 98/80 Lex nr 8257).

Powoda nie usprawiedliwia bieg terminów przedawnienia. Niewątpliwie - co wynika z treści samego zażalenia - powód miał świadomość tego, jakie roszczenia mu przysługują i jaki jest termin ich przedawnienia. W jego

przypadku przedawnienie roszczeń nie było asumptem do niezwłocznego wytoczenia powództwa. Wystąpienie z powództwem „na ostatnią chwilę”, wiązało się z rozbiciem roszczeń za poszczególne okresy w celu uniknięcia obowiązku wniesienia opłaty stosunkowej od pozwu. Należy raz jeszcze podkreślić, iż rozłożenie dochodzenia roszczeń w czasie, przy osiągniętych systematycznie dochodach, niewątpliwie pozwalało powodowi na gromadzenie oszczędności celem poniesienia wydatków, z jakimi winien się liczyć prowadząc procesy. Planowanie wydatków bez uwzględnienia obowiązku wniesienia opłat i wydatków sądowych jest naruszeniem równoważności w traktowaniu powinności finansowych, a strona która realizuje swoje zobowiązania w taki sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych, preferencyjnie traktując inne wydatki, nie może skutecznie podnosić, że nie jest w stanie ponieść tych kosztów bez uszczerbku dla niej samej i jej rodziny. Potencjalny brak zabezpieczenia – zgromadzenia stosownych kwot oszczędności z osiągniętych dochodów - dowodzi więc krótkowzroczności powoda i w związku z tym nie może stanowić podstawy do uwzględnienia wniosku o zwolnienie od kosztów niezbędnych tłumaczeń. Powód winien liczyć się z obowiązkiem poniesienia kosztów sądowych wykorzystując w tym celu w pełni swoje możliwości zarobkowe i ograniczając wszelkie inne, zbędne wydatki.

Należy również przypomnieć, iż zwolnienie od kosztów sądowych powinno mieć miejsce w sytuacjach zasługujących na szczególne uwzględnienie. Zwolnienie od kosztów sądowych będące specyficzną formą kredytowania strony jest zatem stosowane wyjątkowo, co nie oznacza jednak, że musi mieć charakter powtarzalny przy niezmiennych warunkach majątkowych strony ubiegającej się o takie zwolnienie. Tym bardziej, nie może mieć zastosowania w sytuacji, gdy strona – na co sama wskazuje w treści zażalenia - stosuje taktykę rozbijania roszczeń za poszczególne okresy i wytaczania regularnie kolejnych powództw, wyłącznie celem omięcia przepisów dotyczących wnoszenia opłat sądowych.

W świetle wszystkich wskazanych okoliczności, brak było zatem podstaw do uwzględnienia przedmiotowego zażalenia.

Biorąc powyższe pod uwagę i na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

Odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć powodowi.